

Bezkrólewie

Mezo

W piątek 13-tego bez mrugnięcia okiem wyszłaś z domu.
Wiedziałem - nie zaufam już nikomu.
Spojrzałem tylko w smutne oczy psa i ciszę domu.
Wiedziałem - nie zaufam już nikomu.
Bezsens, bezkres, bezmiar, bezład.
Jak ten świat wyglądał będzie bez nas?
Jak poskładać to wszystko na nowo?
Jak zostawić to wszystko za sobą?
Jacek Żakowski by chyba nie ogarnął tego,
Jan Kułakowski by chyba nie ogarnął tego,
Sam Kołakowski by chyba nie ogarnął tego,
Nie ogarniam także ja, co w tym złego, że
Siedzę tutaj sam pogrążony w INTER REGNUM.
Czekam tutaj sam bo coś wisi w powietrzu.
Na ciele dreszcze, w sercu bezkrólewie,
Idę po nowe i lepsze, przed siebie.

Powiedz mi - ile potrwa bezkrólewie.
Pomóż mi - dzisiaj jestem w potrzebie.
Na zbyt wiele pytań odpowiadam nie wiem,
Nie wiem, nie wiem, nie wiem!
Powiedz mi - ile potrwa bezkrólewie.
Pomóż mi - dzisiaj jestem w potrzebie.
Na zbyt wiele pytań odpowiadam nie wiem,
Nie wiem, nie wiem, nie wiem!

Nie, nie wiem, nie wiem
Nie wiem, nie, nie wiem
Wciąż nie wiem, nie wiem.
Wciąż nie wiem.

Coś się kończy, coś zaczyna się - trzymam się.
Czas mija i jakoś nie zabija mnie.
Nie jest źle, łapię się, na tym że
Musiałem chyba potknąć się, aby w końcu ocknąć się.
Teraz ostrożnie stawiam każdy krok.
Badam każdy trop, to był ważny rok.
Płynę dalej przez życia wody wezbrane.
Stawiam przed sobą kolejne wyzwanie.
Chcę się odrodzić jak Feniks.
Chcę jeszcze bardziej docenić
Ilość przestrzeni, blasków i cieni tego świata
Co czasem obezwładnia jak Lewiatan.
Daje ostro popalić nam, często
Jest nie fair, to jego przekleństwo.
Ale znajdziemy tu swoje miejsce i wiesz co?
I nadejdzie królestwo!

Powiedz mi - ile potrwa bezkrólewie
Pomóż mi - dzisiaj jestem w potrzebie
Na zbyt wiele pytań odpowiadam: nie wiem
Nie wiem, nie wiem, nie wiem!
Powiedz mi - ile potrwa bezkrólewie
Pomóż mi - dzisiaj jestem w potrzebie
Na zbyt wiele pytań odpowiadam: nie wiem
Nie wiem, nie wiem, nie wiem!

Nie wiem, nie wiem.
Wciąż nie wiem, nie wiem.
Nie wiem, nie wiem.
Wciąż nie wiem.